

Sygn. akt I ACa 1817/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą
w W.

o podwyższenie renty i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 793/13

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

- w punkcie pierwszym i czwartym w ten sposób, że opisaną w nim rentę podwyższa z kwoty 200 zł (dwieście złotych) do kwoty 1700 zł (jeden tysiąc siedemset złotych) miesięcznie począwszy od dnia 12 lipca 2013 r. oraz zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. J. dalszą kwotę 28200 zł (dwadzieścia osiem tysięcy dwieście złotych) ponad kwotę zasądzoną w punkcie drugim wyroku,

- w punkcie piątym i szóstym poprzez ustalenie, że powódka A. J. ponosi koszty procesu w 46%, a pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w 54%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym,

- w punkcie siódmym poprzez jego uchylenie;

II. oddala obie apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od powódki A. J. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2592 zł (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1436,40 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści sześć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu części opłaty od apelacji, od uiszczenia której zwolniona była powódka oraz na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 2627,62 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć z zasądzzonego powódce A. J. świadczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2343,60 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem części opłaty od apelacji.

Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska Beata Byszewska Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 1817/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lipca 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka A. J. wniosła o podwyższenie zasądzonej od pozwanego renty w kwocie 200 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb do kwoty 3 000 zł miesięcznie płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca oraz skapitalizowanie renty z tego tytułu za okres trzech lat wstecz liczonych od dnia wniesienia pozwu, tj. w kwocie 108 000 zł. Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: podwyższył z dniem 12 lipca 2010 r. zasądzoną od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2007 r., sygn. akt IV C 76/05 rentę z tytułu zwiększonych potrzeb z kwoty 200 zł do kwoty 900 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 25.200 zł tytułem skapitalizowanej podwyższonej renty na zwiększone potrzeby za okres od 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r.; ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą za mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległa powódka w dniu 30 lipca 2000 r. w L.; oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozliczył koszty postępowania.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 30 lipca 2000 r. powódka A. J. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, na skutek którego doznała ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego z długotrwałym zaburzeniem przytomności. W trakcie leczenia szpitalnego stwierdzono u niej złamanie nadkłykcia kości udowej prawej, wieloodłamowe złamanie bliższej nasady kości piszczelowej prawej, niestabilność kolana prawego, wykręcenie w stawie łokciowym lewym, stan po stłuczeniu mózgu, zespół psychoorganiczny, niedowład spastyczny lewostronny.

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 04 grudnia 2007 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV C 76/05, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. J. m. in. rentę z tytułu utraty możliwości zarobkowych w kwocie 800 zł oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 200 zł, obie płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca

z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia ustalonemu terminowi płatności, poczynając od dnia 04 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 176/08 zmienił powyższy wyrok Sadu Okręgowego m.in. w zakresie roszczenia rentowego z tytułu utraty możliwości

zarobkowych, zmniejszając zasądzoną kwotę w pierwszej instancji z 800 zł miesięcznie do kwoty 277 zł miesięcznie oraz utrzymał wysokość zasądzonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb na poziomie kwoty 200 zł miesięcznie.

Powódka A. J. ma 55 lat. Posiada wykształcenie średnie bez matury. Przed wypadkiem pracowała jako księgowa, obecnie przebywa na rencie. Mieszka wraz ze swoją córką i jej rodziną. Powódka utrzymuje się z renty przyznanej z ZUS w kwocie 920 zł miesięcznie oraz z renty wypłacanej przez (...) w kwocie 477 zł miesięcznie. Na aktualny stan zdrowia powódki wpływa stan po urazie wielonarządowym na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 30 lipca 2000 r., stan po złamaniu nasady dalszej kości udowej prawej, stan po złamaniu nasady bliższej kości piszczelowej prawej, stan po skręceniu stawu skokowego i łokciowego lewego. Powódka cierpi na niedowład spastyczny lewostronny miernego stopnia, przykurcz stawu łokciowego, zespół psychoorganiczny, organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego (dalej: OUN), zaburzenia koncentracji i zaniki pamięci, encefalopatię pourazową. Wszystkie te zmiany zaszły u powódki na skutek wskazanego wypadku. Ponadto powódka ma zdiagnozowaną chorobę Hasimoto. Powódka cierpi na szereg pourazowych, nieodwracalnych dolegliwości bezpośrednio związanych z wypadkiem jak obniżona siła mięśniowa w obrębie kończyny dolnej prawej, w obrębie kończyny górnej lewej, w obrębie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego oraz deficyty w zakresie ruchomości w stawach w obrębie lewej kończyny górnej, w obrębie dolnej kończyny prawej i lewej oraz w obrębie kręgosłupa lędźwiowego. Powódka A. J. ma widoczną asymetrię długości kończyn dolnych (prawa krótsza w stosunku do lewej), rozległe blizny na udzie i w obrębie kolana prawego, niewielką asymetrię mięśni twarzy, dyskretną asymetrię ustawienia barków oraz widoczny przykurcz zgięciowy w stawie łokciowym lewym. Powódka porusza się o jednej kuli łokciowej, wyraźnie utykając na prawą kończynę dolną. Jej chód jest niewydolny, co powoduje problemy w lokomocji oraz nasilające się dolegliwości bólowe. Powódka uskarża się na szereg dolegliwości bólowych związanych z przebytymi w wyniku wypadku urazami. A. J. jest w stanie samodzielnie wykonać czynności samoobsługowe jak ubieranie, rozbieranie, zmiana pozycji, mycie, zachowanie pełnej higieny czy załatwienie potrzeb fizjologicznych. Pod względem samego narządu ruchu jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Ma natomiast problemy z wykonywaniem cięższych prac domowych, prac na wysokości jak wieszanie firanek czy nie może dźwigać cięższych rzeczy. W tych czynnościach z punktu widzenia rehabilitacyjnego nie wymaga stałej pomocy innych osób, a jedynie doraźnej.

Stan zdrowia powódki A. J. z punktu widzenia neurologicznego od kilku lat nie uległ żadnej zmianie. Powódka ma rozpoznaną encefalopatię pourazową wyrażoną głównie postępującym zespołem psychoorganicznym otępieniowo-charakterologicznym ze znacznymi zaburzeniami afektywnymi, który nie jest związany z odniesionym urazem w dniu 30 lipca 2000 r. Postępujące zmiany z punktu widzenia neurologicznego są bowiem związane z naturalnym procesem biologicznego starzenia. Aktualnie powódka nie ma cech bezradności fizycznej, a od 2007 r. jej obecny stan neurologiczny nie uległ pogorszeniu. Z tej przyczyny ze względów neurologicznych nie wymaga ona pomocy na co dzień w pojęciu niezdolności do samodzielnej egzystencji. W stosunku do A. J. objawy niedowładu połowicznego lewostronnego ustąpiły całkowicie. Powódka ma sprawne funkcje manualne, nieznacznie upośledzone funkcje motoryczne i dobrą koordynację. Jest wobec tego zdolna do wykonywania podstawowych czynności dnia codziennego. Choć bowiem ZUS uznał ją za całkowicie niezdolną do pracy, nie uznano jej za niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Z punktu widzenia psychiatrycznego nastąpiła od 2003 r. poprawa stanu psychicznego powódki, gdyż w tamtym okresie była niezdolna do samodzielnej egzystencji. Występująca obecnie u powódki encefalopatia pourazowa wyraża się głównie organicznymi zaburzeniami osobowości. Z przyczyn psychiatrycznych nie wymaga więc na co dzień pomocy ze strony innych osób. Niezbędna jest jej natomiast pomocy przy załatwianiu skomplikowanych spraw urzędowych oraz przy obsłudze skomplikowanych urządzeń. Powódka przejawia pewne zaburzenia pamięci, ale nie uzasadniają one przyjęcia u powódki A. J. głębokiego zespołu otępiennego. Stan ortopedyczny powódki A. J. od dnia 05 sierpnia 2009 r. jest zaś stabilny. Ruchomość w stawach kończyn jest wystarczająca do samodzielnego poruszania się i wykonywania czynności toaletowo-higienicznych oraz ubierania i rozbierania. Powódka ma obniżoną wydolność chodu z uwagi na pourazowe zwyrodnienie kolana prawego i w tym zakresie wymaga pomocy, tak jak przy wykonywaniu zakupów. W przeciągu kolejnych lat można się spodziewać progresji zmian zwyrodnieniowych kolana.

W aspekcie psychologicznym zaś poziom funkcjonowania ogólnego powódki A. J. od dnia 05 sierpnia 2009 r., tj. dnia śmierci jej męża, uległ pogorszeniu. Powódka utraciła bliską i zaufaną osobę, która była dla niej źródłem

wsparcia i zapewniała poczucie bezpieczeństwa. Powódka mając świadomość stale pogarszającej się jej pamięci w związku z postępującymi zmianami neurologicznymi doświadcza pogorszenia się jej dobrostanu psychicznego, podstawowego nastroju czy zdolności do kontroli emocjonalnej. Objawy rozpoznanego pourazowego zespołu psychoorganicznego uległy zaostrzeniu. Funkcjonowanie powódki w zakresie jej procesów poznawczych w zakresie pamięci, orientacji, zdolności do koncentracji uwagi, myślenia, rozumienia i kontaktu uległy istotnemu pogorszeniu. Z tego powodu zmianie uległ zakres potrzebnej powódce pomocy, powódka z punktu widzenia psychologicznego wymaga stałej pomocy w zakresie codziennego funkcjonowania, szczególnie w postaci kontroli w przyjmowaniu leków, przygotowywaniu posiłków, załatwianiu spraw urzędowych, zajmowania się mieszkaniem czy czynności higienicznych. Wobec powódki istnieje również obawa, może stanowić zagrożenie dla jej życia i zdrowia, jak również dla osób w jej otoczeniu. Powódka gubi się w przestrzeni, ma zachowania impulsywne, ma kłopoty z pamięcią (n. zapomina o wyłączeniu gazu). Wszystkie drobne sprawy, które powódka jest obecnie w stanie sama załatwić, są dla niej możliwe wyłącznie dlatego, że wykonuje je pod kontrolą i asysta drugiej osoby. Samodzielnie powódka nie byłaby w stanie pamiętać o konieczności ich realizowania. W przypadku powódki proces neurodegeneracyjny OUN postępuje mimo systematycznego leczenia psychiatrycznego. Duża dynamika niekorzystnych zmian na podłożu organicznym w funkcjonowaniu procesów poznawczych i funkcji wykonawczych wskazuje, że rokowania co do poprawy jej stanu psychicznego są niekorzystne.

Doznane przez powódkę obrażenia na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 30 lipca 2000 r. oraz kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki tego zdarzenia nie były sporne pomiędzy stronami. Kwestią sporną pozostawała jedynie okoliczność, czy u powódki doszło do zmiany rozmiaru jej potrzeb mających związek z tym wypadkiem od ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu w tej materii oraz ewentualnie ich wyceny.

Sąd Okręgowy jako podstawę prawną roszczenia przyjął art. 444 § 2 k.c. i wskazał, że do uwzględnienia roszczenia z tytułu zwiększonych potrzeb nieodzowne jest jedynie udowodnienie konieczności ponoszenia dodatkowych wydatków w wyniku doznanego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia (por. wyroki SN z dn.4.03.1969 r., I PR 28/69, OSNCP 1969, nr 12, poz.229 i z dn.11.03.1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz.11), nie jest zaś wymagane wykazanie, że poszkodowana takie wydatki rzeczywiście ponosi (art. 444 § 2 k.c.).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zasadniczą przesłanką dochodzonego przez powódkę roszczenia o podwyższenie renty na zwiększone potrzeby jest – stosownie do regulacji zawartej w przepisie art. 907 § 2 k.c.- zmiana stosunków, która nastąpiła od czasu ustalenia wysokości tego świadczenia w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka wykazała w niniejszym postępowaniu, że od czasu ustalenia renty na zwiększone potrzeby pozostające w bezpośrednim związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 30 lipca 2000 roku, zaszła taka zmiana stosunków, że wypłacane powódce z tego tytułu świadczenie nie spełnia wymogu adekwatności, zważywszy na rozmiar powstałych u powódki na skutek wypadku, zwiększonych potrzeb. Za utrwaloną w orzecznictwie uznać należy zasadę, iż zmiana renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. dopuszczalna jest również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, jednakże okres ten nie może sięgać poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych (tj. 3 lata wstecz) – por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1972 roku, II PR 46/72 OSNCP 1972/11/203 i z dnia 17 marca 1972 roku, II PR 26/72 OSPiKA 1972/11/211.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał roszczenie za usprawiedliwione co do zasady. U powódki doszło bowiem do istotnej zmiany stosunków głównie w aspekcie psychologicznym od dnia 05 sierpnia 2009 r. Śmierć męża powódki, nakładająca się na odniesione przez nią w wypadku z dnia 30 lipca 2000 r. obrażenie (szczególnie w zakresie uszkodzenia OUN), spowodowała znaczne pogorszenie się ogólnego poziomu funkcjonowania powódki A. J.. Powódka utraciła bowiem bliską i zaufaną osobę, która była dla niej źródłem wsparcia i zapewniała jej poczucie bezpieczeństwa.. Objawy rozpoznanego pourazowego zespołu psychoorganicznego uległy zaostrzeniu. Funkcjonowanie powódki w zakresie procesów poznawczych w obszarze pamięci, orientacji, zdolności do koncentracji uwagi, myślenia, rozumienia czy kontaktu również uległy istotnemu pogorszeniu. Z tego powodu zmianie uległ zakres potrzebnej powódce pomocy. Biegły z zakresu psychologii wskazywał, że powódka z punktu widzenia psychologicznego wymaga stałej pomocy w zakresie codziennego funkcjonowania, szczególnie w postaci kontroli

w przyjmowaniu leków, przygotowywaniu posiłków, załatwianiu spraw urzędowych, zajmowania się mieszkaniem czy czynności higienicznych. Podnosił również, że wobec powódki istnieje obawa, że może ona stanowić zagrożenie dla swojego życia i zdrowia, jak również w tym aspekcie dla osób w jej otoczeniu, gdyż gubi się w przestrzeni, ma zachowania impulsywne, ma kłopoty z pamięcią

Sąd Okręgowy- w oparciu o doświadczenie życiowe i wnioski biegłych uznał, że nie jest konieczne sprawowanie całodobowej opieki nad powódką. Powódką, bowiem A. J. jest w stanie samodzielnie wykonać czynności samoobsługowe jak ubieranie, rozbieranie, zmiana pozycji, mycie, zachowanie pełnej higieny czy załatwienie potrzeb fizjologicznych. Pod względem samego narządu ruchu i zdrowia fizycznego jest zdolna do samodzielnej egzystencji. Ma natomiast problemy z wykonywaniem cięższych prac domowych, prac na wysokości jak wieszanie firanek czy nie może dźwigać cięższych rzeczy, w których wymaga jedynie doraźnej pomocy. Wszystkie drobne sprawy, powódka obecnie jest w stanie załatwić, gdyż przeważnie wykonuje je pod kontrolą i asystą drugiej osoby, samodzielnie nie byłaby w stanie pamiętać o konieczności ich realizowania. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że adekwatny wymiar codziennej pomocy ze strony innej osoby to 3 godziny dziennie, co pozwoli powódce na normalne funkcjonowanie. Całodzienna pomoc dla powódki, biorąc pod uwagę jej stan ogólny, w ocenie Sądu Okręgowego nie została dostatecznie uzasadniona. Sąd przy tym miał również na uwadze okoliczność, że powódka zamieszkuje ze swoją córką i jej rodziną, na której także spoczywa obowiązek pomocy swojej matce.

Zdaniem Sądu Okręgowego owa istotna zmiana stosunków nastąpiła już na 3 lata wstecz przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, zatem należało ustalić ją poczynając od dnia 12 lipca 2010 r. i na przyszłość przy uwzględnieniu stanu zdrowia powódki, pozostającego w bezpośrednim związku przyczynowym z przebyciem w dniu 30 lipca 2000 r. wypadkiem komunikacyjnym, rozmiaru zwiększonych w związku z tym potrzeb. Zważywszy na stan zdrowia powódki, posiłkując się przepisem art. 322 k.p.c. oraz treścią pisma Ośrodka Pomocy Społecznej w L. z dnia 12 lutego 2014 r., Sąd Okręgowy przyjął, że stawka za 1 godzinę świadczonej opieki wynosi 10 zł., z tym zastrzeżeniem, że powódka nie wymaga opieki osoby o szczególnych kwalifikacjach, np. pielęgniarki. Przeciętny miesięczny koszt wynajęcia takiej osoby do sprawowania opieki nad powódką w wymiarze 3 godzin dziennie wyniósłby więc 900 zł (30 dni x 30 zł = 900 zł).

Wobec tego należało ustalić, że z dniem 12 lipca 2010 roku pozwany zobowiązany jest wypłacać na rzecz powódki rentę w wysokości 900 zł miesięcznie w miejsce dotychczasowej w kwocie 200 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy podkreślił, że dla uwzględnienia roszczenia o podwyższenie renty na zwiększone potrzeby nie jest nieodzowne wykazanie, że poszkodowany takie wydatki rzeczywiście ponosi, a jedynie udowodnienie konieczności takich wydatków w wyniku doznanego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 1969 roku., I PR 28/69, OSNCP 1969, nr 12, poz. 229 i z dnia 11 marca 1976 roku., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz.11).

Wobec tego Sąd Okręgowy podwyższył z dniem 12 lipca 2010 r. zasądzoną od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. J. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2007 r., sygn. akt IV C 76/05 rentę z tytułu zwiększonych potrzeb z kwoty 200 zł do kwoty 900 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca

Ponieważ powódka domagała się podwyższenia renty za okres wsteczny - 3 lat przed wniesieniem pozwu i jednocześnie zgłosiła roszczenie odsetkowe, zatem za właściwe Sąd uznał skapitalizowanie podwyższonej renty należnej za okres od dnia 12 lipca 2010 r. do dnia 11 lipca 2013 r., odejmując od wyliczonej sumy, należności wypłacane przez pozwanego na rzecz powódki w tym okresie (comiesięcznie po 200 zł). Wobec tego zasądzeniu podlegała kwota 25 200 zł, wynikająca z następującego wyliczenia: 36 miesięcy x 700 zł (900 zł – 200 zł) = 25 200 zł

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany ubezpieczyciel powinien również ponosić odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku z dnia 30 lipca 2000 r. Ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za mogące się ujawnić w przyszłości następstwa wypadku drogowego zostało oparte na przepisie art. 189 k.p.c., uznając, że powódka ma w tym interes prawny, zważając na stan jej zdrowia oraz wskazania, jakie zawarli w swoich opiniach biegli powołani w niniejszej sprawie, szczególnie biegły psycholog.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieudowodnione.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części dotyczącej wysokości podwyższenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb, zarzucając:

-obrazę przepisów postępowania, art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż „adekwatny wymiar codziennej pomocy (świadczony powódce) ze strony innej osoby to 3 godziny dziennie, co pozwoli powódce na normalne funkcjonowanie” mimo, iż biegły psycholog jednoznacznie stwierdził, iż powódce potrzebna jest całodobowa pomoc;

-obrazę prawa materialnego, art. 481 par. 1 k.c. poprzez nie orzeczenie o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie rat i skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym wyliczeniu wysokości należnej powódce renty, a mianowicie przyjęcie kwoty 900 zł. zamiast kwoty 1.035 zł. poprzez nie uwzględnienie przy wyliczaniu wysokości renty podwyższonych stawek za pomoc w dni wolne od pracy.

Zgłaszając powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie renty z tytułu zwiększonych do kwoty 8320 zł. płatnej z góry do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku zwłoki którejkolwiek z rat oraz tytułem skapitalizowanej renty za okres od 12 lipca 2010 r. do dnia 11 lipca 2013 r. w kwocie 292.320 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty ewentualnie o podwyższenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb do kwoty 1.035 zł. płatnej z góry do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku zwłoki którejkolwiek z rat oraz tytułem skapitalizowanej renty za okres od 12 lipca 2010 r. do dnia 11 lipca 2013 r. w kwocie 30.060 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatnymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Następnie w piśmie uzupełniającym apelację powódka sprecyzowała wartość przedmiotu zaskarżenia.

Pozwany zaskarżył wyrok Sąd Okręgowy częściowo, tj. w punktach: I, II, III i VI, zarzucając mu:

-naruszenie prawa materialnego - art. 907 par 2 KC, art. 444 par. 2 KC, art. 822 KC przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

-sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego,

- naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach: I, II, III i VI i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie tj. w punktach jak wyżej i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako kosztów procesu. Następnie w piśmie uzupełniającym apelację pozwany sprecyzował wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe wobec stanowiska pozwanego kwestionującego nie tylko wysokość, ale również zasadność podwyższenia renty powódce podnosząc, że nie doszło do zmiany okoliczności, które uzasadniałyby roszczenie powódki, poprzez dopuszczenie dowodu z opinii łącznej biegłych psychologa i psychiatry.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na częściowe uwzględnienie, tj. w zakresie rozmiaru niezbędnej powódce opieki i jej kosztów, w konsekwencji wysokość należnej renty, zaś apelacja pozwanego była uzasadniona, gdy zarzucała „podwójne” zasądzenie podwyższonej renty za okres od 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r.

Podkreślenia wymaga, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Pozwany kwestionował zasadność roszczenia powódki, podnosząc, że nie ziściły się w ogóle przesłanki do zmiany wysokości renty wypłacanej powódce, a w stosunku do przyznanej kwoty podnosił wadliwą wysokość opłat za godzinę opieki w dni powszednie i wolne od pracy. Pozwany akcentował wnioski opinii biegłych rehabilitanta i ortopedy-traumatologa, którzy wskazali, że powódka nie wymaga codziennej pomocy, a jedynie pomocy doraźnej przy cięższych czynnościach i pracach. Wnioski zawarte w apelacji pozwanego zmierzały do oddalenia powództwa w całości, ze wskazaniem, że aktualnie wypłacana kwota zaspokaja zwiększone potrzeby powódki wynikające z urazów doznanych w wypadku. Pozwany kwestionował także zasadność ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Powódka kwestionowała ustalony przez Sąd pierwszej instancji rozmiar niezbędnej pomocy, podnosząc wadliwą ocenę dowodu z opinii biegłego P. B., której Sąd Okręgowy nie przydał odpowiedniej mocy dowodowej, zdaniem powódki. Nadto wskazywała na nieuwzględnienie zróżnicowania stawek opłaty za opiekę w dni powszednie i wolne od pracy. Powódka podnosiła także, że nie zostały zasądzone odsetki ustawowe od zasądzonego na jej rzecz świadczenia, zarzucając naruszenia prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny uznał za celowe uzupełnienie postępowania dowodowego, zważywszy na rozbieżności we wnioskach opinii biegłych psychiatry i psychologa sporządzonych w odstępie kilku miesięcy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, w odniesieniu do stanu zdrowia powódki i zakresu pomocy, która jest niezbędna powódce. Sąd Apelacyjny miał na uwadze także argumentację pozwanego w zakresie braku przesłanek do podwyższenia renty. Jednocześnie podkreślić należy, że najistotniejsze, zważywszy na twierdzenia pozwu i podstawę faktyczną żądania, były okoliczności związane z aktualnym stanem psychicznym powódki.

Sąd Apelacyjny dopuścił z urzędu dowód z opinii łącznej lekarza psychiatry i psychologa na okoliczność, czy stan zdrowia psychicznego powódki wynikający z urazów mózgu doznanych w wypadku dnia 30 lipca 2000 r. uległ pogorszeniu po dniu 5 sierpnia 2009 r. w stosunku do stanu z grudnia 2007 r. (data wyroku ustalającego prawo do renty), jeśli tak to z jakich przyczyn, w szczególności czy tylko z przyczyn wynikających z urazu, czy również z innych przyczyn nie związanych z urazem, a w tym ostatnim przypadku w jakim stopniu to pogorszenie jest związane z urazem doznany w wypadku oraz kiedy ono nastąpiło w sposób uzasadniający opiekę innych osób i w jakim rozmiarze oraz czy powódka wymaga nadal pomocy innych osób, w jakich czynnościach i jakim rozmiarze.

Na podstawie zleconej w toku postępowania apelacyjnego opinii sądowo-psychologiczno-psychiatrycznej, Sąd Apelacyjny ustala, że stan zdrowia psychicznego powódki wynikający z urazów doznanych w wypadku uległ znacznemu pogorszeniu po dniu 5 sierpnia 2008 r. Powyższe wynika z dynamiki pogłębiania się organicznych zaburzeń osobowości, które powstały z powodu trwałego nieodwracalnego uszkodzenia CUN powstałego w wyniku urazu mózgu, którego powódka doznała w lipcu 2000 r. Do śmierci męża powódka funkcjonowała dzięki jego obecności, opiece i stałym nadzorze, a brak takiej zaufanej osoby współdziałającej spowodował pogłębienie zaburzeń poznawczych, w stopniu znacznym zaburzeń pamięci, a także szybkie narastanie tych zaburzeń. Aktualnie powódka jest zdolna do samoobsługi, najlepiej pod nadzorem, nie jest zdolna do samodzielnego funkcjonowania

w życiu codziennym. Wymaga pomocy osób drugich w codziennych czynnościach (leki, posiłki), społecznym, nie może racjonalnie podejmować decyzji i kierować swoim postępowaniem. Uszkodzenie CUN ma charakter trwały, nieodwracalny i narastający. Momentem krytycznym dla zmiany sytuacji zdrowotnej i osobistej powódki była śmierć męża, bowiem powódka stosunkowo dobrze jak na uraz, którego doznała w wypadku funkcjonowała w czasie, kiedy był z nią mąż, który się nią opiekował, stwarzał sytuacje, w których ona nie czuła, że coś się zmieniło. Wiadomym było, że pewnych rzeczy nie robi, ale nie czuła tego. Gdy zabrakło męża jego opieki i nadzoru, to proces otępienny, który już się toczył, błyskawicznie zaczął się pogłębiać i nasilać, a powódka stała się bardziej bezradna i bardziej niesamodzielna. Fakt utraty stabilnego elementu, którym był mąż i jego opieki należy traktować jako moment pogorszenia się stanu powódki, gdyż od tego czasu zauważalne są szybko narastające zmiany. Wówczas i obecnie powódka wymagała stałej opieki, ale stan jej był lepszy ze względu na opiekę męża. Tego rodzaju proces przebiega dynamicznie i objawy te narastają w sposób nieodwracalny. Obecnie powódka potrzebuje całodobowego nadzoru. Jej samodzielne działanie, np. chodzenie do kościoła czy opłacenie rachunku. polega na wyuczeniu pewnych rzeczy, jeżdżeniu w ściśle określone trasy. Wykonuje proste polecenia i współuczestniczy np. w przygotowaniu posiłków pod nadzorem, nie przygotowuje sobie samodzielnie leków (k-703-713 opinia pisemna i wyjaśnienia biegłych T. G. i E. S.). Sąd Apelacyjny uznał opinię biegłych za pełnowartościowy materiał dowodowy, biegli sporządzili opinię zgodnie z zadaną tezą dowodową w oparciu o cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Biegli, zważywszy na wykształcenie, a także doświadczenie zawodowe są fachowcami w swoich dziedzinach i posiadali wiedzę niezbędną do sporządzenia opinii w tej sprawie. Zgodnie z postanowieniem dowodowym biegli porównywali stan zdrowia psychicznego powódki, będący wynikiem urazu doznanego w wypadku, z okresu przed i po śmierci męża powódki. Biegli w sposób jasny i zrozumiały wyjaśnili sytuację zdrowotną i osobistą powódki w powyższych okresach. Wnioski opinii były spójne i logiczne, więc Sąd Apelacyjny czynił własne ustalenia w oparciu o przedłożoną opinię, uznając ją za wiarygodną i przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, za wyjątkiem ustalenia, że rozmiar pomocy niezbędnej powódce po śmierci jej męża i obecnie wynosi 3 godziny dziennie. Uzupełniwszy ustalenia faktyczne we wskazanym wyżej sposób, Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że roszczenie powódki było co do zasady słuszne. Jednak rozmiar pomocy i nadzoru nad powódką z uwagi na jej stan psychiczny wynosi kilkanaście godzin na dobę, zważywszy, że dorosły człowiek około 1/3 doby przeznaczają na sen.

Powyższe wadliwe ustalenie Sądu pierwszej instancji odnośnie zakresu niezbędnej pomocy wynikało z dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego P. B., z której nie zostały wywiedzione logiczne poprawne wnioski, a także z zaniechania skonfrontowania biegłych psychiatry i psychologa, gdyż opinie zostały sporządzone przez biegłych w odstępie około 6 miesięcy, zaś psychiatra nie stwierdził konieczności pomocy powódce na co dzień, a jedynie przy załatwianiu bardziej skomplikowanych spraw i obsłudze urzędów, a psycholog stwierdził niekorzystną zmianę w zachowaniu powódki od badania psychiatrycznego, co wskazywało na dużą dynamikę zmian oraz stwierdził konieczność całodobowej opieki. W związku z tym przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że opinie te dają podstawę do ustalenia rozmiaru pomocy niezbędnej powódce na 3 godziny dziennie było oceną dowolną, a w konsekwencji wadliwą.

Podstawą do rozważania zarzutów apelacyjnych obu stron były zatem ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i powyższe uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym ustalenia co do stanu zdrowia powódki i roli męża powódki dla jej stanu zdrowia i funkcjonowania w życiu.

Nieuzasadnione były zatem w przeważającej części zarzuty apelacji pozwanego. Wbrew stanowisku pozwanego kwestionującego samą zasadność podwyższenia renty, powódka udowodniła, że śmierć męża, który się nią opiekował, stanowił jej podporę i stabilizował stan psychiczny stwarzając sytuację, w której powódka nie miała poczucia, że uraz doznany w wypadku zmienił jej życie, spowodowała błyskawiczne pogłębienie się zmian w toczącym się procesie otępiennym będącym wynikiem urazu mózgu doznanego w wyniku potrącenia. Odwoływanie się przez pozwanego do opinii rehabilitanta i ortopedy –traumatologa jest chybione, ponieważ zwiększone potrzeby powódki nie wynikają ze zwiększenia się niepełnosprawności ruchowej, która u powódki też występuje, ale z pogłębiających się zmian psychicznych, zaś wątpliwości co do stanu psychicznego powódki zostały rozwiane poprzez dowód przeprowadzony w

postępowaniu apelacyjnym. Chybione są argumenty, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął stawki opłat za opiekę. Po pierwsze Sąd Okręgowy w ogóle nie uwzględnił stawki w wysokości 15 zł za opiekę w dni wolne od pracy, co zresztą było nieprawidłowe (o czym niżej), a po drugie stawki te wynikają z informacji OPS w L. (k- 345) i nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Nie podlegała uwzględnieniu apelacja pozwanego kwestionującego ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, bowiem pozwany poza zaskarżeniem punktu trzeciego wyroku nie zgłosił w tym zakresie żadnych zarzutów ani argumentów przemawiających za wadliwością tego rozstrzygnięcia.

Natomiast uzasadniony był częściowo zarzut, związany z naruszeniem prawa materialnego art. 907 § 2 k.c. Niezasadnie podnosił skarżący pozwany, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wypłacanej powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 200 zł przy zasądzeniu skapitalizowanej renty za okres 3 lat przed wytoczeniem powództwa. Obliczanie skapitalizowanej- w przyjętej przez ten Sąd wysokości- renty za okres od 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r. było prawidłowe (36 miesięcy x 700 zł) i uwzględniało wypłaconą powódce w tym okresie kwotę 200 zł. Jednoczesne podwyższenie renty należnej powódce od 12 lipca 2010 r. (w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku) skutkowało rzeczywiście zasądzeniem powódce renty za okres od 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r. w podwójnej wysokości, co trafnie zarzuca pozwany. Należy zwrócić uwagę, że wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny, lecz zmiana wysokości renty jest dopuszczalna też za wcześniejszy okres, tj. od chwili zmiany stosunków w rozumieniu tego przepisu (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2012 r., I PK 105/11. Lex nr 1165836). Skutek taki może zostać osiągnięty bądź poprzez podwyższenie renty od momentu, w którym nastąpiła zmiana stosunków bądź poprzez ustalenie renty na przyszłość i zasądzenie kwoty renty „skapitalizowanej”, jak w tym przypadku wnosila powódka, za okres, kiedy ta wyższa renta już się należała w ustalonych okolicznościach. Rację ma skarżący pozwany, że w tej sprawie Sąd Okręgowy zastosował oba opisane wyżej mechanizmy, a wykonanie tak sformułowanego wyroku doprowadziłoby do wypłaty powódce podwyższonej renty za okres od 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r z punktu pierwszego wyroku i jednocześnie kwoty skapitalizowanej, o którą podwyższona została renta za ten sam okres na mocy punktu drugiego wyroku. Wobec zasadności tego zarzutu korekty wymagała data określona w punkcie pierwszym wyroku Sądu Okręgowego, od której powódce winna być wypłacana podwyższona renta na przyszłość, zgodnie zresztą z żądaniem pozwu. W tym zakresie apelacja pozwanego była uzasadniona.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez powódkę wskazać należy, że częściowo uzasadniony był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. co do zakresu pomocy, która powinna być udzielana powódce oraz błędu w ustaleniach faktycznych, zaś niezasadny był zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c.

W tym miejscu, zważywszy na wnioski apelacyjne powódki, przypomnieć należy, że powódka w pozwie domagała się podwyższenia renty zasądzonej wyrokiem z dnia 7 grudnia 2007 r. z kwoty 200 zł do kwoty 3000 zł miesięcznie i zasądzenia na swoją rzecz kwoty 108000 zł tytułem skapitalizowanej renty za 3 lata wstecz. Powódka wskazała, że istotne pogorszenie jej sytuacji nastąpiło w związku ze śmiercią męża w 2009 r., który sprawował nad nią opiekę oraz że z uwagi na stan zdrowia wymaga pomocy innej osoby codziennie przez 5 godzin. Koszt tej opieki szacowała na 20 zł za godzinę, zaś ostatecznie zaakceptowała stawki podane przez OPS w L. (pismo powódki k-442), przy czym podtrzymała roszczenia zgłoszone w pozwie w pozostałym zakresie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy i w konsekwencji sąd odwoławczy był związany tak sformułowanymi roszczeniami i ich podstawą faktyczną, w szczególności określeniem rozmiaru opieki przez powódkę na 5 godzin dziennie, bowiem pomimo treści opinii biegłego psychologa powództwo nie zostało zmienione.

W związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wymaga opieki i nadzoru przez 5 godzin dziennie, przy czym przy przyjęciu, że miesiąc ma 30 dni koszt opieki w dni powszednie wynosi 1100 zł (22 dni x 5 godzin x 10 zł), a w weekendy 600 zł (8 dni x 5 godzin x 15 zł), zatem koszt pokrycia zwiększonych potrzeb powódki wynosi 1700 zł miesięcznie i do takiej kwoty renta winna być podwyższona od dnia wniesienia pozwu na przyszłość. Jednak skoro już po śmierci męża powódki, a więc w 2009 r. zaistniał stan uzasadniający podwyższenie renty do tej kwoty, a z całą pewnością było to uzasadnione już w okresie na 3 lata przed wytoczeniem powództwa (od

12 lipca 2010 r.) to zasadne było także zasądzenie kwoty renty należnej za okres 12 lipca 2010 r. do 11 lipca 2013 r. przy uwzględnieniu kwoty 200 zł wypłacanej powódce z tytułu zwiększonych potrzeb, zatem w kwocie 54000 zł (36 miesięcy x 1500 zł (1700 zł-200 zł)). W tym kontekście uzasadnione były zarzuty określenia rozmiaru pomocy na zbyt niskim poziomie i nieuwzględnieniu różnicowania stawek opłaty za godzinę pomocy w dni powszednie i weekendy, zaakceptowanych ostatecznie przez strony.

Wobec powyższego wyrok Sądu Okręgowego podlegał zmianie w punkcie pierwszym odnośnie daty, od której należało podwyższyć powódce rentę z tytułu zwiększonych potrzeb (z apelacji pozwanego), a także w punkcie czwartym poprzez podwyższenie kwoty renty do kwoty łącznie 1700 zł miesięcznie i w konsekwencji kwoty należnej renty za okres 3 lat poprzedzających wytoczenie powództwa do kwoty łącznej 54000 zł (z apelacji powódki).

Nieuzasadniony był natomiast zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. poprzez nie zasądzenie odsetek ustawowych, bowiem powódka nie sformułowała roszczenia odsetkowego w toku procesu przed Sądem Okręgowym, zatem rozstrzygnięcie o nich stanowiłoby orzeczenie o żądaniu nieobjętym pozwem. Żądanie zgłoszone w apelacji stanowi zaś niedopuszczalną zamianę powództwa w postępowaniu odwoławczym (art. 383 k.p.c.).

Z tych przyczyn wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w sposób opisany powyżej, zaś w pozostałej części apelacje obu stron zostały oddalone na podstawie art. 385 k.p.c. Zmiana wyroku skutkowałą także zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pierwszej instancji. Ostatecznie powódka w toku procesu przed sądem pierwszej instancji wygrała w 54%, a pozwany w 46% , zatem w odwrotnym stosunku strony powinny ponieść koszty procesu, o czym rozstrzygnie referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Obie strony złożyły apelacje, z których każda w części została uwzględniona i w części oddalona. Ostateczny wynik postępowania apelacyjnego wskazał, że w drugiej instancji powódka wygrała w 38%, a pozwany w 62%. Zastosowanie art. 100 k.p.c. skutkowało zatem obciążeniem powódki obowiązkiem zwrotu części kosztów-różnicy-w kwocie 2592 zł (poniesionej opłaty od apelacji i kosztów zastępstwa procesowego za dwie apelacje) na rzecz pozwanego w proporcji do przegranej powódki (62%).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie część opłaty (38%), od której uiszczenia zwolniona była powódka, jak również obciążył pozwanego kosztami opinii biegłych w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany kwestionował w ogóle zasadność podwyższenia renty powódce i to zarzuty apelacji pozwanego skutkowały uzupełnieniem postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny, zatem strona pozwana winna uiścić te koszty. Nadto Sąd Apelacyjny na podstawie art. 113 ust. 2 pkt. 1 w/w ustawy nakazał ściągnąć z zasądzanego na rzecz powódki świadczenia na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie część opłaty od apelacji w proporcji do przegranej powódki.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Beata Byszewska Beata Kozłowska